

Korona Gór Europy

Po zdobyciu w lipcu 2010 roku najwyższego szczytu Szwajcarii wystarczyło spojrzeć na mapę, by przekonać się, że projekt Korony Europy powoli zmierza do końca. Ostatnie niezdobyte szczyty odsunęły się ku obrzeżom mapy pozostawiając w środku jedynie twardo stawiający opór najwyższy szczyt Słowacji – Gerlach. Coraz częściej zaczęły mi przychodzić do głowy kolejne pomysły. Któregoś dnia, przeglądając mapy, zwróciłem uwagę jak wiele jest masywów górskich, o których dotychczas nie miałem pojęcia. Skupiony dotychczas na konkretnych szczytach nie zwracałem na nic więcej uwagi. A teraz przyszedł czas, kiedy zainteresowały mnie te wszystkie pasma górskie Europy. Ku mojemu zaskoczeniu okazało się, że ich najwyższe szczyty rzadko kiedy pokrywały się z najwyższymi szczytami państw. W pewnym sensie to zupełne oderwanie się od sztucznych, stworzonych przez człowieka granic jest w tym projekcie czymś, co mnie zaczęło tym bardziej pociągać.

